

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant st. prot. sąd. A. Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 r. w P.

sprawy z powództwa **P. C. (1)**

przeciwko **D. S. (1)**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

1. Pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego z dnia 20 września 2007 r. sporządzonego przed notariuszem R. D. (D.) w Kancelarii Notarialnej w W. przy ulicy (...), Repertorium A nr 7632/2007, opatrzonego klauzulą wykonalności Sądu Rejonowego dla (...) w W. nadaną postanowieniem z dnia 25 listopada 2013 r., sygn. akt XVI Co 2995/13 co do obowiązku zapłaty przez powoda P. C. (1) na rzecz pozwanej D. S. (1) kwoty 445.000 zł (czterysta czterdzieści pięć tysięcy złotych), w części dotyczącej niewyegzekwowanej kwoty 306.950 zł (trzysta sześć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych);
2. W pozostałej części oddala powództwo;
3. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda 15.378 zł (piętnaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów sądowych oraz 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 298/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 marca 2015 r. powód P. C. (1), wskazując jako pozwaną D. S. (1), wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego sporządzonego w dniu 20 września 2007 r. przez notariusza w W. R. D., za rep. Nr A (...), któremu Sąd Rejonowy dla (...) w W. Wydział XVI Cywilny postanowieniem z dnia 25 listopada 2013 r., sygn. akt XVI Co 2995/13, nadał klauzulę wykonalności w zakresie § 5 aktu notarialnego, tj. co do obowiązku zapłaty przez P. C. (1) na rzecz D. S. (1) kwoty 445.000 zł, w niewyegzekwowanej części należności głównej wynoszącej na dzień składania pozwu 306.950 zł plus odsetki ustawowe, ze względu na spełnienie świadczenia. Powód wniósł także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 20 września 2007 r. zawarł z pozwaną D. S. (1) w formie aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem R. D. za Nr rep. A 7632/2007 umowę pożyczki wraz z oświadczeniem o poddaniu się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt. 4 k.p.c. Na podstawie umowy pożyczki D. S. (1) zobowiązała się do przekazania na rzecz P. C. (1) kwoty 420.000 złotych, zaś P. C. (1) zobowiązał się do zwrotu tej kwoty powiększonej o

dodatkową kwotę oprocentowania w wysokości umownej 25.000 zł (łącznie 445.000 zł) w terminie nie późniejszym niż 20 marca 2009 r. Odnośnie obowiązku zwrotu kwoty 445.000 zł tytułem zwrotu pożyczki wraz z oprocentowaniem powód poddał się egzekucji wprost z powołanego aktu notarialnego na podstawie art. 777 § 1 pkt. 4 k.p.c.

W późniejszych okresach powód zawierał z D. S. (1) kolejne umowy pożyczki, których wykaz został przedstawiony w pozwie. Wraz z pożyczką zawartą w formie aktu notarialnego kwota pożyczek zaciągniętych przez powoda od pozwanej wyniosła łącznie 1.050.343,30 zł.

Zdaniem powoda, dokonał on w całości spłaty zaciągniętych pożyczek, który to zwrot D. S. (1) potwierdziła w pisemnych oświadczeniach, ze wskazaniem terminu i wysokości zwrotu. Pozwana potwierdziła, że otrzymała od powoda tytułem spłat pożyczek łącznie 1.327.500 złotych. Spłacone przez P. C. (1) kwoty w całości pokrywają wszystkie zaciągnięte od pozwanej pożyczki, a w szczególności pożyczkę zawartą w dniu 20 września 2007 r. w formie aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem R. D. za Nr rep. A nr 7632/2007.

Powód powołał się na treść art. 451 § 3 k.c., zgodnie z którym w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych – na poczet najdawniej wymagalnego.

W związku z tym, że pożyczka z 2007 roku była najdalej wymagalna do spłaty, rozliczenia dokonywane przez P. C. (1) z tytułu zwrotu pożyczek w całości zaspokoili wszelkie roszczenia pozwanej. Nie ulega wątpliwości, iż pożyczka na kwotę 445.000 zł zawarta 20.09.2007 r. została w całości spłacona. Mimo tego D. S. (1) w złej wierze w 2013 r. wystąpiła do Sadu Rejonowego dla (...) w W. z bezpodstawnym wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu z 20.09.2007 r. W dniu 25 listopada 2013 r. Sąd nadał klauzulę wykonalności co do obowiązku zapłaty przez P. C. (1) na rzecz D. S. (1) kwoty 445.000 złotych.

Na podstawie tytułu wykonawczego z 25.11.2013 r. przez Komornika Sądowego P. L. (1) prowadzącego Kancelarię (...) w C. została wszczęta egzekucja prowadzona pod sygn. Km 672/13. Na dzień złożenia pozwu w trakcie postępowania egzekucyjnego zostały zapłacone przez P. C. na rachunek Komornika Sądowego P. L. (1) kwoty w łącznej wysokości 212.000 złotych. Suma powyższa zaspokaja: koszty zastępstwa w egzekucji w wysokości 7.200 zł, opłaty egzekucyjne w wysokości 66.750 zł oraz częściowo tj. do kwoty 306.950 złotych należność główną. Powód pokreślił, że kwota 212.000 zł wpłacona przez niego bezpodstawnie wzbogaciła pozwaną, która pomimo uzyskania w całości spłaty pożyczek wystąpiła o nadanie aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności a następnie zawnioskowała o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Jako podstawę prawną swego żądania powód wskazał art. 840 pkt. 2 k.p.c., z którego wynika, że dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości albo w części, jeżeli opiera je na zarzucie spełnienia świadczenia, jeśli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Wskazał także na przepis art. 462 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym dłużnika spełniając świadczenie może żądać od wierzyciela pokwitowania. Powód uzyskał pisemne pokwitowania przekazania pozwanej w latach 2007-2012 łącznej kwoty 1.327.500 zł. Powód powołał się także na treść art. 451 § 3 k.c., według którego w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych – na poczet najdawniej wymagalnego. W związku z tym, że pożyczka z 2007 roku była najdalej wymagalną do spłaty, rozliczenia dokonywane przez P. C. (1) z tytułu zwrotu pożyczek w całości zaspokoili wszelkie roszczenia pozwanej. Nie ulega wątpliwości, że pożyczka na kwotę 445.000 zł zawarta 20 września 2007 r. została w całości przez powoda spłacona. W związku ze spełnieniem w całości świadczeń przez powoda w pełni zasadny jest wniosek o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w części dotychczas niewyegzekwowanej.

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 kwietnia 2015 r. pozwana D. S. (1) wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, że twierdzenia wskazane w pozwie są pozbawione podstaw faktycznych i prawnych.

W szczególności pozwana zaprzeczyła, aby powód dokonał pełnej spłaty pożyczek, jakich pozwana udzieliła powodowi, w tym przede wszystkim pożyczki udzielonej na podstawie aktu notarialnego z dnia 20.09.2007 r. Pozwana potwierdzała powodowi dokonanie wpłat na poczet jego zadłużenia, nie wskazała jednak, aby całość zadłużenia została rozliczona. Strony wspólnie ustaliły, że w pierwszej kolejności spłacane będą pożyczki, na które nie były wystawiane pokwitowania i umowy. Powód akceptował ten fakt i dokonywał spłat również bez pokwitowań.

Pozwana zaprzeczyła twierdzeniem pozwu o tym, że łącznie pożyczyła powodowi 1.050.343,30 zł. Strony znały się od 2006 roku, przeprowadziły wiele operacji finansowych i pozwana darzyła powoda szczególnym zaufaniem, efektem czego było również to, że przekazywała mu część pieniędzy bez jakichkolwiek pokwitowań i umów. Podobnie powód nie oczekiwał od pozwanej pokwitowań wpłacanych pieniędzy. Dopiero w toku postępowania egzekucyjnego powód podstępnie uzyskał od pozwanej oświadczenia o spłatach, które obecnie wykorzystuje. Pozwana pożyczyła powodowi znacznie wyższą kwotę, jednakże jej uściślenie wymaga dodatkowych ustaleń (co w braku pisemnego udokumentowania tego faktu wydaje się być zrozumiałe) i zostanie wskazane w terminie późniejszym; wynika to z tego, że pozwana wszystkie uzyskane środki przeznaczała na spłatę zaciągniętych kredytów.

Dodatkowo pozwana pośredniczyła w zawieraniu przez powoda umów pożyczek z innymi osobami, w tym z E. D. (1). Pozwana pośredniczyła także w spłacaniu tych pożyczek. Powód doskonale orientował się w tej sytuacji i jak sam podaje spłacał pożyczki E. D. (1) do rąk pozwanej. W postępowaniu z powództwa E. D. (1) toczącego się przed Sądem Okręgowym w W. pod sygn. akt III C 1210/14 przeciwko powodowi o zapłatę, P. C. (1) domagając się oddalenia powództwa w całości w tej sprawie twierdzi, że całą należną E. D. (1) pożyczkę w kwocie 284.000 zł spłacił do rąk pozwanej. Sam jednak przyznaje, że od E. D. (1) pożyczył za pośrednictwem D. S. (1) 347.360 zł. Z samego tego porównania widać, że powód nie ujawnia wszystkich faktów.

Sąd ustalił, co następuje:

P. C. (1) i D. S. (1) poznali się w 2007 roku; pozostawali w relacjach przyjacielskich i darzyli się wzajemnie zaufaniem. D. S. pracowała jako doradca finansowy. P. C. inwestował na giełdzie i korzystał z pomocy i doradztwa swojej przyjaciółki.

20 września 2007 r. przed notariuszem R. D. w jego Kancelarii Notarialnej przy ulicy (...) w W. D. S. (1) i P. C. (1) zawarli umowę pożyczki, mocą której D. S. (1) (jako pożyczkodawca) zobowiązała się przenieść na własność P. C. (1) (jako pożyczkobiorcy) kwotę 420.000 złotych, a P. C. (1) zobowiązał się zwrócić jej tę kwotę wraz z dodatkową kwotą 25.000 złotych, czyli łącznie kwotę 445.000 złotych. Strony umowy postanowiły, że pożyczkodawca przeleje na rachunek bankowy pożyczkobiorcy nr (...) kwotę pożyczki w terminie do końca następnego dnia po zawarciu umowy oraz że kwota pożyczki wraz z dodatkową kwotą 25.000 zł, czyli łącznie 445.000 zł zostanie zwrócona pożyczkodawcy jednorazowo na wskazany przez nią rachunek bankowy w terminie nie późniejszym niż do dnia 20 marca 2009 roku.

P. C. (1) oświadczył, że zobowiązuje się do zwrotu D. S. (1) kwoty 445.000 zł w powołanym terminie i odnośnie wykonania tego obowiązku poddaje się egzekucji wprost z niniejszego aktu na podstawie art. 777 § 1 pkt. 4 Kodeksu postępowania cywilnego.

Pieniądze pożyczone C. w części obejmującej kwotę 370.000 zł pochodziły z kredytu hipotecznego udzielonej D. S. (1) przez (...) Bank SA w dniu 17 września 2007 r. Umowa kredytowa została zawarta na 30 lat a zabezpieczeniem udzielonego kredytu były hipoteka na nieruchomości stanowiącej własność P. C. położonej w miejscowości Ł. gm. S. Z. oraz hipoteka obciążająca mieszkanie D. S. położone w W. przy ulicy (...).

W pozostałej kwocie 50.000 zł pieniądze pożyczone C. uzyskała D. S. od swojego ojca.

/akt notarialny - umowa pożyczki i oświadczenie o poddaniu się egzekucji z 20.09.2007 r. k. 15-16, umowa kredytu hipotecznego z 17.09.2007 r. k. 98-101, zeznania E. D. (k. 342) i J. K. (k. 342); przesłuchanie pozwanej D. S. k. 351 v. - -352 w zw. z k. 252 v.-253 v./

D. S. (1) udzielała P. C. (1) jeszcze innych pożyczek.

2 stycznia 2008 r. została zawarta umowa pożyczki na kwotę 85.355 zł, którą pożyczkobiorca zobowiązał się oddać do dnia 31 marca 2009 r. wraz z odsetkami wynoszącymi 6.828,40 zł.

W tym samym dniu została zawarta umowa pożyczki na kwotę 101.245 zł, którą pożyczkobiorca zobowiązał się oddać do dnia 31 marca 2008 r. wraz z odsetkami wynoszącymi 2.024,90 zł.

22 stycznia 2008 r. została zawarta umowa pożyczki na kwotę 80.000 zł, którą pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić do dnia 31 marca 2009 r. wraz z odsetkami wynoszącymi 6.400 złotych.

3 lutego 2008 r. została zawarta umowa pożyczki na kwotę 25.000 zł, którą pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić do dnia 30 kwietnia 2008 r. wraz z odsetkami wynoszącymi 500 złotych.

23 lutego 2008 r. została zawarta umowa pożyczki na kwotę 10.000 zł, którą pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić do dnia 25 kwietnia 2008 r. wraz z odsetkami wynoszącymi 300 złotych.

26 maja 2008 r. została zawarta umowa pożyczki na kwotę 104.000 zł, którą pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić do dnia 26 maja 2009 r. wraz z odsetkami wynoszącymi 6.240 złotych.

W tym samym dniu została też zawarta umowa pożyczki na kwotę 50.000 zł, którą pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić do dnia 26 maja 2009 r. wraz z odsetkami wynoszącymi 3.000 złotych.

20 sierpnia 2008 r. została zawarta umowa pożyczki na kwotę 30.000 zł, którą pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić do dnia 20 sierpnia 2009 r. wraz z odsetkami wynoszącymi 750 złotych.

14 października 2008 r. została zawarta umowa pożyczki na kwotę 28.000 zł, którą pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić do dnia 14 kwietnia 2009 r. wraz z odsetkami wynoszącymi 700 złotych.

21 lipca 2009 r. została zawarta umowa na kwotę 65.000 złotych, bez wskazania terminu spłaty pożyczki i wysokości należnych pożyczkodawcy odsetek.

Terminy spłaty trzech spośród wyżej wymienionych pożyczek zostały przesunięte, co strony potwierdziły zawierając stosowne aneksy do tych umów.

/ umowa pożyczki z 02.01.2008 r. k. 17, umowa pożyczki z 02.01.2008 r. k. 18, umowa pożyczki z 22.01.2008 r. k. 25, umowa pożyczki z 03.02.2008 r. k. 26, umowa pożyczki z 23.02.2008 r. k. 23, umowa pożyczki z 26.05.2008 r. k. 21, umowa pożyczki z 26.05.2008 r. k. 28, umowa pożyczki z 20.08.2008 r. k. 22 i umowa pożyczki z 14.10.2008 r. 20; aneksy do umów pożyczki k. 19, 24 i 27 /

W okresie od października 2007 roku do maja 2012 roku D. S. (1) otrzymała od P. C. (1) łącznie kwotę 1.327.500 zł. Pieniądze te przeznaczała między innymi na spłatę kredytów i pożyczek zaciąganych w bankach.

/okoliczność bezsporna/

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2013 r. starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla (...) w W. nadał klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu sporządzonemu w dniu 20 września 2007 r. przez notariusza w W. R. D., za Rep. A nr 7632/2007 w zakresie § 5 tego aktu tj. co do obowiązku zapłaty przez P. C. (1) na rzecz D. S. (1) kwoty 445.000 zł i obciążył dłużnika kosztami postępowania klauzulowego.

W dniu 19 grudnia 2013 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w W. P. L. (1) na wniosek wierzycielki D. S. (1) wszczął egzekucję przeciwko dłużnikowi P. C. (1) na podstawie tytułu wykonawczego: aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza R. D., rep. A nr 7632/2007, z 20.09.2007 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 25.11.2013 r. Przedmiotem egzekucji była należność główna w wysokości 445.000 zł, koszty zastępstwa w egzekucji wysokości 7.200 zł i opłata egzekucyjna w kwocie 66.750 zł. W toku egzekucji komornik dokonał zajęcia rachunków bankowych i wierzytelności dłużnika. Po zawiadomieniu dłużnika o wszczęciu egzekucji, z komornikiem skontaktowała się matka dłużnika W. C. i zaproponowała spłatę zadłużenia w ratach pod warunkiem odstąpienia od zajęcia. Komornik skontaktował się z pełnomocnikiem wierzycielki, który wyraził na to zgodę. Ustalono, że na poczet zadłużenia dłużnik będzie uiszczał miesięcznie kwotę 50.000 zł miesięcznie. Na wniosek wierzycielki komornik umorzył postępowanie egzekucyjne z wierzytelności, z rachunku bankowego i z udziałów.

W toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w C. D. S. (1) otrzymała od P. C. (1) w okresie od lutego do października 2014 roku łącznie kwotę 212.000 zł.

/postanowienie z 25.11.2013 r. k. 32, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z 19.12.2013 r. k. 33, potwierdzenie wpłaty na rachunek bankowy z 07.10.2014 r. k. 34, potwierdzenia przelewu k 35-40, zawiadomienia o umorzenia egzekucji k. 285-302; zeznania P. L. k. 309-310 v./

Prawomocnym wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015 r. w sprawie z powództwa E. D. (1) przeciwko P. C. (1) o zapłatę, sygnatura akt III C 1210/14, Sąd Okręgowy w W. umorzył postępowanie w zakresie żądania pozwu co do kwoty 284.000 zł wobec cofnięcia pozwu, w pozostałej części oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami procesu.

/wyrok SO w W. z 15.12.2015 r. k. 303/

Sąd zważył, co następuje:

Za wiarygodne uznać należało wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Wiarygodność i moc dowodowa dokumentów nie były bowiem kwestionowane przez żadną ze stron; nie było także podstaw do tego, żeby któremukolwiek z dokumentów odmówić wiarygodności lub mocy dowodowej z urzędu.

W całości wiarygodne są zeznania P. L. (1). Świadek jest Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w C. i jego zeznania dotyczą egzekucji prowadzonej przez niego z wniosku D. S. (1) przeciwko P. C. (1). Wypowiedzi świadka są rzetelne i obietwywne; nie był on zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy na korzyść którejkolwiek ze stron; twierdzenia świadka są w pełni zbieżne z dostępnymi w aktach dokumentami pochodzącymi z postępowania egzekucyjnego. Nie było zatem żadnych podstaw do tego, żeby zeznaniom świadka P. L. (1) odmówić wiary.

W części jedynie zasługują na wiarę zeznania E. D. (1). Jest to bliska znajoma pozwanej, która toczyła spór sądowy z powodem. Jest zatem świadek ewidentnie zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy na korzyść pozwanej. Świadek nie ma żadnej własnej wiedzy na temat szczegółów relacji finansowych łączących powoda z pozwaną; wszystkie wiadomości w tym zakresie czerpie od pozwanej. Wiarygodne są zeznania świadka o tym, że strony łączyły relacje „biznesowe” i towarzyskie. Natomiast nie można uznać za wiarygodnych zeznań świadka, co do pożyczek udzielanych powodowi przez pozwaną. Zeznania świadka w tej części są niekonkretne: nie zawierają żadnych szczegółów co do umów zawartych przez strony. Ewidentnie niezgodne z prawdą są twierdzenia świadka, że strony sformalizowały tylko pierwszą pożyczkę, gdyż miały do siebie zaufanie. W aktach sprawy znajdują się odpisy dziewięciu umów pożyczki, które w oczywisty sposób zeznaniom świadka w tej części przeczą.

Podobnie należy ocenić także zeznania J. K. (2). Również ona jest przyjaciółką pozwanej i od niej czerpie wiedzę na temat umów zawieranych przez strony. Świadek nie wie ile umów pożyczki, kiedy i na jakich zasadach zostało zawartych. Dlatego trudno jej zeznania traktować jako wiarygodne źródło wiedzy o relacjach finansowych łączących strony.

Świadkowie w szczególności sposób akcentują zaufanie, jakim pozwana miała darzyć powoda; J. K. mówiła nawet o miłości pozwanej. Nie negując tego faktu należy zauważyć, że strony zawarły jedną pożyczkę w formie aktu notarialnego i dziesięć umów na piśmie. We wszystkich umowach precyzyjnie określiły terminy spłaty udzielonych pożyczek i wynagrodzenie (odsetki) za ich udzielenie. Nie ma więc żadnych wątpliwości co do tego, że powód i pozwana zdawali sobie sprawę z konieczności sformalizowania zawieranych umów i, niezależnie od wzajemnego zaufania, takiego sformalizowania dokonali.

Za niewiarygodne, bowiem niepotwierdzone żadnymi wiarygodnymi dowodami, uznać należało zeznania pozwanej D. S. (1) co do tego, że powód zobowiązał się do spłaty kredytów (pożyczek) zaciągniętych przez pozwaną oraz że powód miał wobec D. S. (1) inne jeszcze zobowiązania pieniężne poza tymi, które wynikały z umów pożyczek załączonych do akt sprawy. Ustalenia poczynione w toku postępowania dowodowego potwierdzają, że D. S. (1) zaciągała kredyty (pożyczki) bankowe, z których częściowo były finansowane pożyczki udzielane powodowi. Każdorazowo jednak strony zawierały umowę pożyczki, w której określały wysokość pożyczonej kwoty, termin spłaty pożyczki oraz wysokość odsetek (zysk) należny pożyczkodawcy za udzielenie pożyczki. P. C. (1) obowiązany był do zwrotu pożyczek z odsetkami i to uczynił. Przeprowadzone dowody potwierdzają, że z pieniędzy oddanych przez powoda pozwana spłacała raty kredytów i pożyczek bankowych. Nie oznacza to jednak, że powód miał prawny obowiązek spłaty zobowiązań pozwanej lub choćby obowiązek partycypowania w kosztach zaciągniętych kredytów (pożyczek). P. C. (1) był zobowiązany do spłaty pożyczek pozwanej wraz z odsetkami i dowody znajdujące się w aktach sprawy potwierdzają, że z tego obowiązku się wywiązał. Oczywiście możliwe byłoby takie porozumienie między stronami, w ramach którego P. C. zobowiązany byłby do spłaty zobowiązań bankowych za pozwaną. Problem polega jednak na tym, że na potwierdzenie zawarcia takiej umowy przez strony pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów. Zawarte przez strony umowy pożyczki potwierdzają, że strony jednak inaczej ukształtowały łączący jej stosunek prawny. Wykluczyć przy tym należy taką możliwość, że powód miałby jednocześnie spłacać za pozwaną kredyty (pożyczki) bankowe oraz zwracać pozwanej udzielone mu przez nią pożyczki. W takiej sytuacji powód ponosiłby dwa razy koszt pozyskanego kapitału, co biorąc pod uwagę fakt, że P. C. jest inwestorem giełdowym, nie wydaje się w ogóle możliwe.

Powód trafnie wskazał w pozwie art. 840 § 1 pkt. 2 Kodeksu postępowania cywilnego (w dalszej części niniejszego uzasadnienia przywoływanego także jako k.p.c.). Zgodnie z tym przepisem dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne. Powództwo to jest określane jako powództwo opozycyjne.

W doktrynie i w orzecznictwie nie budzi żadnych wątpliwości to, że dłużnik może powoływać spełnienie świadczenia jako podstawę powództwa opozycyjnego. Żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności jest w takiej sytuacji dopuszczalne, a podstawę takiego żądania stanowi nastąpienie po powstaniu tytułu egzekucyjnego zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie, w całości lub w części, wygasło. Takim zdarzeniem jest niewątpliwie spełnienie świadczenia przez dłużnika (wyrok SN z 04.11.2005 r., V CK 296/05, L.).

Akt notarialny z 20 września 2007 r. w części, w której powód poddał się egzekucji co do zwrotu pozwanej kwoty 445.000 zł jest tytułem egzekucyjnym zgodnie z art. 777 § 1 pkt. 4 k.p.c. Po nadaniu mu klauzuli wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla (...) w W. z dnia 25 listopada 2013 r. stał się tytułem wykonawczym w rozumieniu art. 776 k.p.c.

W świetle wyżej przedstawionego stanu faktycznego i prawnego powództwo, zdaniem Sądu, zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 Kodeksu Cywilnego (przywoływanego także jako k.c.) ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Procesową emanacją tego przepisu jest art. 232 k.p.c., który nakłada na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Powód przedstawił bowiem dowody na potwierdzenie, że zwrócił pozwanej kwotę 445.000 zł zgodnie z zapisami umowy pożyczki z dnia 20 września 2007 r., zaś pozwana nie przedstawiła dowodów przeciwnych, w szczególności nie przedstawiła dowodów na to, że uiszczone przez powoda kwoty powinny zostać zaliczone na poczet innych zobowiązań powoda wobec pozwanej.

Bezsporny między stronami był nie tylko fakt zawarcia umowy pożyczki z 20 września 2007 r. ale także zawarcie przez nie dziesięciu innych umów pożyczki w okresie od stycznia do października 2008 roku. Pozwana przyznała także, że powód przekazał jej tytułem spłaty zaległych zobowiązań łącznie kwotę 1.327.500 złotych.

Sporna pozostawała natomiast między stronami wysokość zobowiązań P. C. (1) wobec D. S. (1). Powód twierdził, że zobowiązania te wynikały wyłącznie z pożyczki z 20 września 2007 r. zawartej w formie aktu notarialnego i z dziesięciu pożyczek zawartych w formie pisemnej w okresie od stycznia 2008 do lipca 2009 roku. Łączna suma zobowiązań powoda wobec pozwanej z tytułu udzielonych pożyczek, obejmująca zarówno kapitał, jak i odsetki w wysokości uzgodnionej, zamykała się kwotą 1.050.343,30 zł. Z kolei pozwana twierdziła, że oprócz kwot wskazywanych w pozwie i potwierdzonych umowami pożyczek załączonymi do pozwu, pozwana pożyczka P. C. (1) jeszcze inne kwoty.

Zgodnie z wyżej przywoływanymi regułami dowodowymi, pozwana obowiązana była przywołać wyżej twierdzenia udowodnić. W ocenie Sądu D. S. (1) temu obowiązkowi nie sprostała, co pozwalało na uwzględnienie powództwa.

Stosownie do treści art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie z § drugim tego przepisu obowiązującym w dacie zawierania umów pożyczek przez strony, a więc przed nowelizacją tego przepisu dokonaną ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311), która weszła w życie w dniu 8 września 2016 r., umowa pożyczki której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Przepis ten przewiduje formę pisemną dla celów dowodowych. Zgodnie z art. 74 § 1 k.c. niezachowanie formy pisemnej pożyczki skutkowało by niemożnością przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron na okoliczność zawarcia tych umów. Zdaniem Sądu odwołanie się do przewidzianych tymi przepisami rygorów dowodowych nie jest w ogóle potrzebne. Jakkolwiek D. S. (1) twierdziła, że oprócz wskazanych przez powoda w pozwie, zawarła z P. C. (1) jeszcze inne pożyczki, jednakże ani w odpowiedzi na pozew, ani w później złożonych pismach procesowych swoich wywodów w żaden sposób nie skonkretyzowała. Nie podała w szczególności, kiedy umowy te zostały zawarte, kiedy pozwana przekazała pieniądze powodowi, jakie to były kwoty i jak strony ustaliły między sobą zasady zwrotu pożyczonych pieniędzy. Nie sposób w takiej sytuacji w ogóle sensownie rozważać zaliczenia przekazanych przez powoda pozwanej kwot na poczet roszczeń wynikających z tych bliżej niesprecyzowanych i nieokreślonych umów.

Za nieudowodnione uznać także należało twierdzenia pozwanej o zasadach zaliczania wpłaconych przez powoda kwot na poczet zobowiązań bezspornie istniejących między stronami. Słusznie powód w tej części powołuje się na zasady określone w przepisie art. 451 k.c.

Przepis ten przewiduje zasady zaspokajania kilku długów tego samego rodzaju istniejących między dłużnikiem i wierzycielem. Według art. 451 § 3 k.c. w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych – na poczet najdawniej wymagalnego. Pozwana nie przedstawiła dowodów na potwierdzenie tego, że strony ustaliły, na poczet których zobowiązań powoda powinny zostać zaliczane wpłacone przez niego pozwanej kwoty. Musiało to skutkować tym, że zgodnie z zasadą wynikającą z cytowanego wyżej art. 451 § 3 k.c., powinny być one zaliczane na poczet długu najdawniej wymagalnego, a ten dług wynikał z umowy pożyczki zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 20 września 2007 r. Strony ustaliły, że pożyczka zostanie zwrócona do dnia 20 marca 2009 r. Z pozostałych dziesięciu pożyczek najszybciej wymagalną była pożyczka z 02.01.2008 r. na kwotę 85.355 zł, której dzień wymagalności określono na 31 marca 2009 r. (termin zwrotu pożyczki z 02.01.2008 r. na kwotę 101.245 zł pierwotnie ustalony na 31.03.2008 r. został przesunięty na 31.03.2009 r.; termin zwrotu pożyczki z 03.02.2008 r. na kwotę 25.000 zł pierwotnie ustalony na 30.04.2008 r. został przesunięty na 30.04.2009 r.; termin zwrotu pożyczki z 23.02.2008 r. na kwotę 10.000 zł pierwotnie ustalony

na 25.04.2008 r. został przesunięty na 29.04.2009 r.). Przy uwzględnieniu bezspornego faktu przekazania pozwanej przez powoda kwoty 1.327.500 zł i uznaniu, że kwota ta w pierwszej kolejności powinna zostać zaliczona na poczet spłaty pożyczki w wysokości 445.000 zł, powództwo oparte na spełnieniu świadczenia musiało zostać uwzględnione.

Za kompletnie nietrafione należało uznać zarzuty pozwanej odnoszące się do rzekomo istniejącego po stronie powoda obowiązku spłacania kredytów i pożyczek zaciąganych przez D. S. (1) w bankach.

Koncept ten sam w sobie nie wytrzymuje krytyki, opiera się bowiem na absurdalnym założeniu, że powód będzie spłacał zaciągane przez pozwaną kredyty i pożyczki bankowe i jednocześnie będzie oddawał pozwanej pieniądze, która ta pożyczyla mu uzyskując środki z tychże pożyczek i kredytów. Żadna rozsądna osoba na takie warunki nie wyraziłaby zgody; z pewnością nie wyraził na to zgody także powód, który jest inwestorem giełdowym i za pewne podstawowe zasady ekonomii nie są mu obce. Podkreślić jednak należy, że na potwierdzenie zawarcia przez strony porozumienia co do obowiązku uczestniczenia przez powoda w spłacie zobowiązań pozwanej nie ma w aktach sprawy żadnych dowodów. Słusznie pozwana podnosi, że powód wiedział o zaciągnięciu przez nią kredytu w (...) Banku, skoro jednym z zabezpieczeń tego kredytu była hipoteka na nieruchomości powoda położonej nad Z. Z.. Zapewne powód wiedział także o innych pożyczkach i kredytach zaciąganych przez pozwaną. Nie ma także wątpliwości co do tego, że również z pieniędzy uzyskiwanych od powoda pozwana spłacała niektóre swoje zobowiązania. Nie oznacza to jednak, że po stronie powoda powstał kiedykolwiek prawny obowiązek regulowania zobowiązań pieniężnych pozwanej lub choćby partycypowania w spłacie tych zobowiązań. Obowiązek taki mógłby wynikać wyłącznie z umowy zawartej przez strony w tej kwestii, a na zawarcie takowej umowy w aktach sprawy nie ma żadnych dowodów.

Skoro zatem bezspornie ustalono, że powód przekazał pozwanej tytułem spłaty swoich zobowiązań z tytułu pożyczek kwotę 1.327.500 zł i kwota ta powinna zostać w pierwszej kolejności zaliczona na poczet spłaty pożyczki z dnia 20 września 2007 r. w wysokości 445.000 zł, to za oczywiste uznać należało, że powód spełnił swoje świadczenie, co pozwalało na uwzględnienie powództwa.

Za bezzasadne uznać należało jedynie żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w części dotyczącej odsetek ustawowych za opóźnienie („plus odsetki ustawowe”), gdyż akt notarialny nie obejmuje oświadczenia w zakresie poddania się egzekucji co do obowiązku zapłaty przez powoda na rzecz pozwanej odsetek ustawowych od kwoty 445.000 złotych. Nie jest więc w tej części tytułem wykonawczym, co samo w sobie uniemożliwiało uwzględnienie powództwa w tej części.

Stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.). Zgodnie z art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Według art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Wobec tego, że powództwo zostało oddalone w niewielkiej części, koszty procesu powinna ponieść w całości pozwana, jako strona, która przegrała proces. Na koszty te składa się opłata od pozwu w wysokości 15.348 zł i opłata od zażalenia w wysokości 30 zł (koszty sądowe) oraz koszty zastępstwa procesowego za pierwszą instancję w kwocie 7.200 zł, koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym w wysokości 3.600 zł (§ 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt. 7 i § 12 ust. 2 pkt. 2 rozporządzenia MS z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – j.t. Dz.U. z 2013 r., poz. 490) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa. Łącznie 10.817 zł.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński